



Amy Pressbook

Czołówka:

Reżyseria:

Asif Kapadia

Muzyka:

Antonio Pinto

Produkcja:

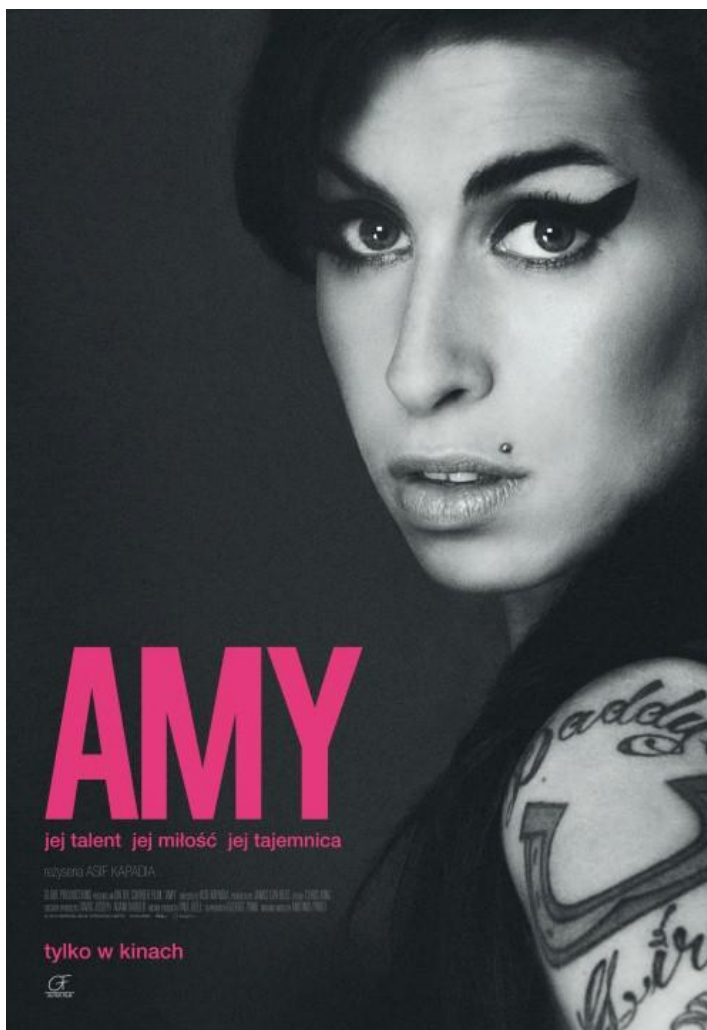
Wielka Brytania

Czas trwania:

127 min.

W filmie pojawiają się :

Amy Winehouse
Mitchel Winehouse
Blake Fiedler
Janis Winehouse
Juliette Ashby
Phil Meynell
Lauren Gilbert
Peter Doherty
Blake Wood
Guy Moot
Nick Shymansky
Tony Bennett



OPIS FILMU:

Nieznana, prawdziwa historia wielkiej gwiazdy – błyskotliwej dziewczyny, obdarzonej wyjątkowym talentem, która w rekordowo krótkim czasie osiągnęła szczyty sławy. Przejmująca opowieść o inteligentnej i skomplikowanej kobiecie, która chciała tylko, aby ją kochano.

Kim była naprawdę Amy Winehouse, która z dnia na dzień stała się ikoną światowej muzyki? Jak odmieniło ją spotkanie z mężczyzną, którego obdarzyła uczuciem silniejszym niż narkotyków? Co ukrywała przed światem? Dlaczego zginęła w tajemniczych okolicznościach w wieku zaledwie 27 lat?

"Amy" to trzymająca w napięciu historia, stworzona z nieznanych dotąd materiałów, kręconych ukradkiem ujęć, zbliżeń i wyznań. Przejmujący film, który ukazuje prawdziwą historię, znaną tylko z plotkarskich portali i pierwszych stron gazet.



Amy Winehouse – z dala od kamer, prywatnie, intymnie, a także na scenie w świetle reflektorów. Jej talent, miłość i tajemnica w filmowym wydarzeniu, które zachwycało i wzruszyło światową widownię

PRASA O FILMIE:

Intymny, pełen pasji, czasami szokujący i niemal hipnotyczny.

Guardian

Odkrycie. Wszystko, co o niej wiecie, jest nieprawdziwą lub zniekształconą wersją.

Time Out

Wyjątkowy film o niezwykłej sile.

IndieWire

Ten film łamie serce.

The Times

Trzyma w napięciu niczym thriller.

LA Times

Pasjonujący, ale i bolesny portret Winehouse, jednego z najciekawszych głosów nie tylko generacji, ale całego muzycznego gatunku.

Variety

Film Kapadii pełen jest współczucia dla bohaterki, ale i zachwytu nad tym, co udało się jej osiągnąć.

Independent

Nawet, jeśli oglądanie ostatniej części filmu może sprawiać ból, to Kapadia nie traci z oczu prawdziwej osoby, której życie obrosło mitami.

The Village Voice

REŻYSER O FILMIE:

To film o Amy i jej sztuce. Ludzie do tej pory nie zdawali sobie sprawy, jak ważne były teksty jej piosenek. Samo pokazanie ich na ekranie pozwala widzom zrozumieć, że piosenki, do których mogli tańczyć, miały bardzo osobisty przekaz.

To opowieść o osobie, która chciała być kochana. O kimś, kto potrzebuje miłości, ale nie zawsze ją otrzymuje. Często ci, którzy okazali jej miłość, byli przez nią odpychani. Była bardzo skomplikowaną, inteligentną dziewczyną. „Amy” to film o miłości.

O TWÓRCACH:

Asif Kapadia – reżyser

urodził się w londyńskiej dzielnicy Hackney w 1972 roku. Studiował reżyserię w Royal College of Art gdzie zyskał uznanie krótkometrażowym „The Sheep Thief” (1997), opowiadającym historię utalentowanego, ale żyjącego na indyjskiej ulicy dzieciaka. Film zdobył Drugą Nagrodę canneńskiej fundacji Cinéfondation w kategorii Filmu Krótkometrażowego na Festiwalu Filmowym w Cannes w 1998 roku.

Materiały dydaktyczne dla Nauczycieli



Kapadia w swoich filmach zajmuje się najczęściej odkrywaniem życia outsiderów, postaci żyjących poza czasem, w ekstremalnych i bezwzględnych warunkach oraz miejscach. Reżyser rozwinął swój styl realizując pełnometrażowy debiut „The Warrior” (2001), nakręcony na pustyniach Radżasthanu i w Himalajach. Film ten zdobył dwie nagrody BAFTA (Outstanding British Film of the Year oraz za najlepszy debiut reżyserski). Kolejny jego film, zrealizowany na Arktyce „Far North” (2004), miał swoją światową premierę na festiwalu filmowym w Wenecji. Najbardziej znanym filmem Asifa Kapadii jest ceniony na całym świecie dokument „Senna”, poświęcony Ayrtonowi Sennie, legendarnemu kierowcy Formuły 1. To do dziś najbardziej kasowy brytyjski film dokumentalny, laureat wielu wyróżnień na całym świecie, w tym dwóch BAFTA (najlepszy dokument, najlepszy montaż) oraz nagrody publiczności w Sundance. Jego najnowszym filmem jest „Amy”, opowiadający historię zmarłej w 2011 roku brytyjskiej wokalistki Amy Winehouse.

RECENZJA:

„Amy”: Dokument, który trzeba zobaczyć – recenzja

Autorka: Anna Mitrowska, 15 lipca 2015 r.

"Amy" to dokument, który dla fanów piosenkarki jest seansem obowiązkowym. Nie wskazuje palcem winnych, skupia się na tytułowej bohaterce i odsłania jej zapomniane już oblicze – oblicze dziewczyny z pasją pokonanej przez osobiste tragedie.

Jeśli ktokolwiek chciałby opisać ten dokument jednym słowem, wystarczyłoby spojrzeć na jego tytuł. Wydawać by się mogło, że twórcy poszli na łatwiznę, wykorzystując jedynie imię gwiazdy. Jednak po zobaczeniu tego filmu chyba nikt nie znajdzie bardziej adekwatnego tytułu, ponieważ przez 2 godziny widzowie będą mieć przyjemność poznać zwykłą, a jednak niesamowitą dziewczynę. Dziewczynę zagubioną, zakochaną, z zaletami i wadami. Dziewczynę, która czasem będzie ich irytować, a z którą czasem będą mogli się utożsamiać. Dziewczynę, która miała pecha, jeśli chodzi o mężczyzn, i której talent błyszczał, choć ona go chyba nie doceniała.

Stworzenie dokumentu to bardzo delikatna rzecz. Trudno jest pokazać człowieka bez przesadnej gloryfikacji, bez podziału na dobrych i złych, bez wskazywania, co lub kto było winne jego albo jej śmierci (jak to było z dokumentem „Kurt&Courtney” z 1998 roku). Asif Kapadia, reżyser „Amy”, bardzo dobrze potrafił połączyć wszystkie najważniejsze składniki, by stworzyć obraz piosenkarki. Przedstawiając jej prywatne zdjęcia i nagrania, łącząc je z opowieściami znajomych i (co najważniejsze) tekstami jej piosenek, dał możliwość wypowiedzi samej gwiazdzie, która już nie może się obronić.

W dokumencie wypowiadają się najważniejsze osoby w jej życiu: przyjaciółki, rodzice, znajomi z branży, pierwszy menedżer (który jest też pomysłodawcą projektu), jej były mąż. Nikt z nich nie przedstawia opinii o sobie nawzajem, a reżyser z wywiadów z nimi stara się wyciągnąć jedynie fakty. Zresztą, wielką zaletą tego dokumentu (która może być dla wielu, niestety, również wadą) jest to, że rozmówcy są rzadko pokazani, a zamiast ich twarzy możemy zobaczyć różne zdjęcia piosenkarki, które robią się coraz większe na ekranie, przez co reżyser wydaje się odzierać nas z intymności lub przybliżyć, aż do irytacji, postać Amy Winehouse. I co tu kryć, udaje mu się to – gdy pokazuje jej ostatnie lata życia, kiedy to gazety i portale plotkarskie nie dawały jej spokoju, widz czuje się zraniony negatywnymi nagłówkami, tak jakby chodziło o kogoś bliskiego.

I w pewnym sensie chodzi, ponieważ każdy z widzów może odkryć coś wspólnego z tą „ćpunką o końskiej twarzy”. Widzimy jej radość, gdy spotyka się ze swoim idolem, a również to, jak bardzo to przeżywa; możemy obserwować jej relacje z ojcem, a także jej pracowitość, gdy chodziło o muzykę. Genialnym pomysłem twórców było połączenie jej piosenek z różnymi etapami jej życia. To nie tylko pokazuje całą kwintesencję jej osoby, ale także



ukazuje nam prawdziwą artystkę, a nie produkt stworzony dla mas, co niestety zdarza się coraz częściej. To, ile tekstów jej piosenek jest inspiracją z jej pogmatwanego życia, aż przeraża i zarazem fascynuje. Po tym dokumencie nawet jej najbardziej znane piosenki, jak „Rehab” czy „Back to Black”, nigdy nie będą takie same.

Jednak nie można polecić tego dokumentu jedynie fanom piosenkarki. Jest to dokument dla wszystkich, typowych „hejterów”, ludzi neutralnych czy zaciekawionych. Nieważne, czy kojarzysz Amy Winehouse z nagłówków z gazet, z jednej piosenki z radia czy znasz jej każdy kawałek – jeśli masz czas i ochotę, zobacz ten dokument, bo naprawdę warto.

„Amy” jest dobrze zrobionym filmem dokumentalnym. Widać, że reżyser zna się na swojej robocie i potrafił dopiąć wszystko na ostatni guzik. Nie ma tu ani jednej rzeczy, która by nie pasowała. Jedyne, co może drażnić widza, to aż przesadne eksplorowanie Winehouse na ekranie. O ile zmysł artystyczny jest fantastyczny, to w kinie, na wielkim ekranie, widz może poczuć się niekomfortowo. Jednak to nie zmienia faktu, że „Amy” warto poznać.

<http://naekranie.pl/recenzje/amy-dokument-ktory-trzeba-zobaczyc-recenzja>

[dostęp: 18.08.2016 r.]

Na podstawie materiałów:

<http://www.filmweb.pl/film/Amy-2015-701669>

<http://gutekfilm.pl/wp-content/uploads/sites/2/2015/05/AMY-pressbook.pdf>

[dostęp: 18.08.2016 r.]